



# Posłaniec św. Brunona

Gazetka parafii p.w. św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu w Łomży

Numer 124



24 listopada 2013 r.



Gdy jesteś pośród nas  
każdy krok oświeca mądrość,  
w Ciebie przemienia nas,  
odnowieni się czujemy.  
Jak uczniów, wszystkich nas  
ogarnia Twoje Niebo  
z niebiańską muzyką.  
Więc z Tobą chcemy zostać  
i w Tobie trwać,  
z Tobą pośród nas...

Gen Rosso

Gdy niebo zasłaniają szare chmury, a liście spadły z drzew, nasze myśli w naturalny sposób zwracają się ku rzeczom ostatecznym. Wydaje się nam, że wszystko wkoło umiera i Jezus jest bardzo blisko, gotów powrócić w każdej chwili do świata, który jest zbyt stary i zmęczony, żeby dalej istnieć.

Kościół jednak - wbrew tym ponurym nastrojom – roztacza przed nami wizję ludu Bożego, który woła z głębi serca „Amen. Przyjdź Panie Jezu!” (Ap.22,20). Jezus powiedział swoim uczniom, że nawet wśród największego zamętu nie powinni tracić otuchy: „Nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie” (Łk.21,28). Dla ludzi wierzących perspektywa końca świata – i końca ich własnego życia – jest pełna nadziei. Zostaliśmy odkupieni przez Chrystusa, a teraz oczekujemy z radością na dzień Jego powrotu, kiedy wraz z Nim wstąpimy do Jego królestwa!

Bóg pragnie być blisko nas. Chce wypisać swoje obietnice w naszych sercach i napełnić nas swoją obecnością. Jesteśmy dziećmi „żywej nadziei”, a nie czysto intelektualnej wiedzy na temat doktryny wiary. Nadziei tej możemy doświadczyć, jeśli pozwolimy Duchowi Świętemu, by wlewał w nasze serca dar Bożego życia, gdy nie mamy tej żywej nadziei, jesteśmy niewolnikami lęku, a zwłaszcza lęku przed śmiercią. Tego strachu nie zdołamy pokonać logicznym tłumaczeniem ani filozofowaniem. Gdy jednak Jezus wstępuje do naszych serc jako Osoba, której miłość odczuwamy i której moc otwiera nas na rzeczywistość nieba, strach przed śmiercią ustępuje i rozplywa się. Jesteśmy wtedy przekonani, że spoczywamy bezpiecznie w rękach Boga.

ks. Dariusz



## Ewangelia wg Św. Łukasza (Łk 23,35-43)

Gdy ukrzyżowano Jezusa, lud stał i patrzył. Lecz członkowie Wysokiej Rady drwiąco mówili: Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli On jest Mesjaszem, Wybrańcem Bożym. Szydzili z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc: Jeśli Ty jesteś królem żydowskim, wybaw sam siebie. Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: To jest Król żydowski. Jeden ze złoczyńców, których [tam] powieszono, uragał Mu: Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas. Lecz drugi, karcąc go, rzekł: Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież - sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił. I dodał: Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa. Jezus mu odpowiedział: Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju.

\* \* \* \* \*



### POKORNY ZNAJDZIE BOGA

Królestwo Jezusa nie jest z tego świata, nie jest panowaniem w stylu władców tego świata, którzy służą bardziej sobie i swym poplecznikom, niż swym obywatelom czy poddanym. Przewodzenie w stylu Królestwa Chrystusowego na tym świecie zostało jasno określone: „Lecz kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym” (Mt 20, 26-27).

Chrystus jest Królem z istoty swego Bóstwa, z istoty swej tożsamości z naturą Ojca niebieskiego i Ducha Świętego. To właśnie w tej tożsamości ma swe źródło nauczanie św. Pawła z dzisiejszego czytania: „On jest obrazem Boga niewidzialnego, pierwotnym wobec każdego stworzenia, bo w Nim zostało wszystko stworzone...”

Ci, którzy mieli władzę w narodzie i ci, którzy mieli siłę zbrojną, zachowali się jak nikczemni szydercy pełni pychy i cynizmu. Znalazł się jednak pełen pokory Łotr, który odkrył w krzyżowanym i wyszydzanym Jezusie prawdziwego Króla i Zbawcę. To właśnie On otrzymał zapewnienie Chrystusa Króla z Krzyża: „Dziś ze Mną będziesz w raju”.

13.11.1983 roku Jan Paweł II beatyfikował arabską mistyczkę zwaną Miriam – Małą Arabką. Jeden z jej przekazów mówi, że „w piekle znajdują się ludzie wszystkich cnót z wyjątkiem pokory; a w niebie ludzie wszystkich wad z wyjątkiem pychy”. To może szokować, ale jest prawdziwe. Pokora otwiera bowiem człowieka na Boga, pycha zaś odcina go od Boga – przeciwstawia go Bogu.

(Przedruk za „Dzień Pański”)

\* \* \* \* \*

### Z homilii Ojca Świętego

W tej chwili pomyślmy wszyscy razem o tak wielu naszych braciach i siostrach chrześcijanach, którzy cierpią prześladowania z powodu swej wiary. Jest ich tak wielu, może więcej niż w pierwszych wiekach. Jezus jest z nimi. Także my jednoczymy się z nimi modlitwą i współczuciem. Podziwiamy też ich męstwo i świadectwo. To nasi bracia i siostry, którzy w tak wielu miejscach na świecie cierpią z powodu swej wierności Jezusowi Chrystusowi. Pozdrawiamy ich serdecznie. (...)

Ostatnim słowem Jezusa jest zapowiedź zwycięstwa: „Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie”.

Ileż nadziei jest w tych słowach! Są one wezwaniem do nadziei i cierpliwości, do umiejętności oczekiwania na pewne owoce zbawienia, pokładając ufność w głębokim sensie życia i dziejów. Próby i trudności są częścią większego planu. Bóg, Pan dziejów, prowadzi wszystko do spełnienia. Niezależnie od rozruchów i katastrof, które wstrząsają światem, plan Bożej dobroci i miłosierdzia się wypełni!

Papież Franciszek

## **Reiki - otwarta brama dla Złego**

*Jedna z naszych Czytelniczek przesłała nam wstrząsające świadectwo cierpień fizycznych i duchowych, jakich nabawiła się w następstwie korzystania z leczenia metodą reiki. Publikujemy je poniżej.*

Po zabiegu chirurgicznym usunięcia polipa przy odbycie cały rok cierpiałam na bóle, na które lekarze nie potrafili mi pomóc. W 1993 r. przeczytałam artykuł *Zbawczy dotyk dłoni*, w którym znalazłam następującą zachętę: "Z myślą o Tobie, o Twoim zdrowiu, dobrym samopoczuciu oraz komforcie psychicznym powstaje nowy gabinet REIKI i Bioenergoterapii w Centrum Medycyny Naturalnej". I niestety uwierzyłam w swojej naiwności, że jest to idealna kuracja wszelkiego rodzaju schorzeń... Poszłam więc na ten rzekomo uzdrowicielski seans. Tam położono mnie na lekarskim tapczanie, a bioenergoterapeuta przykładał mi na całe ciało emanujące ciepłem ręce. W tym czasie słuchaliśmy dla relaksu muzyki Wschodu.

Pierwsze skutki tego "leczenia" dały o sobie znać już następnego dnia: opanował mnie ogromny strach, poczułam ściskanie w żołądku i doznałam wrażenia, jak gdyby ktoś zdierał mi skórę z twarzy. Z biegiem czasu symptomy te stawały się coraz bardziej różnorodne i stopniowo przybierały na sile.

W mojej głowie pojawił się szum, przechodzący w uczucie pieczenia i palenia twarzy oraz ucisku na plecach i w klatce piersiowej. A najbardziej przerażające dla mnie było doświadczenie bardzo ciężkich dłoni, przygniatających mnie i poruszających się po moim ciele. Leżąc na tapczanie, czułam, jak jakieś inne ręce wibrują w powietrzu dookoła mojej osoby. I im szybsza była ta wibracja, tym mocniej taka łapa spadała na moje ciało, co powodowało u mnie ogromny ból. Ponadto czułam zęby wbijające się w moją skórę, czyjeś drapiące mnie pazury. A szczytem bólu było uczucie wdzierających się igieł pomiędzy moją skórę a ciało wzdłuż kręgosłupa. Wszystkie te doznania pojawiały się równocześnie; nie było w ogóle mowy o spaniu.

Zdałam sobie sprawę, że jest to agresja złych mocy. Umęczona i całkowicie zdesperowana prześladowaniami złych duchów, postanowiłam zakończyć życie samobójstwem... Poleciłam się Bożemu miłosierdziu i zaczęłam sobie podcinać żyły... I w tym samym momencie zadzwonił sąsiad. Natychmiast poprosiłam go do siebie i kazałam mu wezwać pogotowie. Kiedy w szpitalu pozszywano mi ręce, lekarz pogotowia spytał mnie, dlaczego chciałam popełnić samobójstwo. Odpowiedziałam mu na to, że po seansie okultystycznym doświadczam prześladowania ze strony złego ducha i że już dłużej nie mogę tego znieść. Wtedy ów lekarz zaczął drwić ze mnie, przekonując, że przecież żadne złe duchy nie istnieją. Uznał, że są to moje psychiczne urojenia, i odesłał mnie na dwumiesięczne leczenie do szpitala psychiatrycznego.

Wtedy to zrozumiałam, że moim jedynym ratunkiem jest Jezus. Dzień i noc wołałam do Pana o ratunek. I właśnie dzięki żarliwej modlitwie, częstemu przystępowaniu do sakramentów, postowi i chlebie i wodzie oraz dzięki modlitwie osób z Odnowy w Duchu Świętym w mojej intencji - nękania ze strony złego ducha prawie całkowicie ustąpiły. Czasami jeszcze pewne objawy powracają, ale przestałam się ich bać; obecnie traktuję je jako doping do intensywniejszej modlitwy i całkowitego oddania się Jezusowi. Teraz rozumiem, że Pan w swojej miłości dopuścił te ataki Złego, aby zmobilizować mnie do intensywniejszego życia modlitwy i częstszego korzystania z sakramentów.

Na koniec chciałabym przestrzec wszystkich przed korzystaniem z usług różnej maści uzdrowicieli, bioenergoterapeutów, jak również z niekonwencjonalnych technik i metod leczenia, bo w ten sposób narażamy siebie na bezpośrednie działanie sił demonicznych.

## Porządek nabożeństw w naszym kościele

**Msze święte:** w niedziele: 7<sup>00</sup>, 9<sup>00</sup>, 11<sup>00</sup>, 13<sup>00</sup>, 15<sup>00</sup>, 18<sup>00</sup>.  
w dni powszednie: 7<sup>00</sup>, 18<sup>00</sup>

### Inne nabożeństwa:

- **Modlitwa Różańcowa z Koronką do Miłosierdzia Bożego** każdego dnia o godz. 17<sup>00</sup>
- **Adoracja** wynagradzająco-pokutna ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa w **każdą niedzielę** po mszy św. o godz. 7<sup>00</sup> prowadzona przez Wspólnotę dla Intronizacji NSPJ
- W każdy wtorek od godz. 17<sup>00</sup> **Adoracja Najświętszego Sakramentu** prowadzona przez **Ruch Rodzin Nazaretanskich**. Spotkania GRUPY MAŁŻENSKIEJ RRN (Rodziców i Dzieci) co drugi piątek po mszy św. o godz. 18<sup>00</sup>.
- Wspólnota Odnowy w Duchu świętym zaprasza na spotkania modlitewne w każdy poniedziałek po Mszy św. o godz. 18<sup>00</sup> w sali na zapleczu kościoła.
- W każdy pierwszy wtorek miesiąca o godz. 16<sup>00</sup> - osoby korzystające z pomocy Parafialnego Zespołu Caritas modlą się na Różańcu w intencji wszystkich darczyńców i sponsorów.
- **Różaniec Fatimski** 13-go każdego miesiąca o godz. 17<sup>00</sup>

**Kancelaria czynna jest:** pon. - czwartek od 8<sup>30</sup> do 10<sup>00</sup>; piątek i sobota od 16<sup>00</sup> do 18<sup>00</sup>.

**W każdy piątek** od godziny 17<sup>00</sup> istnieje możliwość skorzystania z bezpłatnej pomocy psychologicznej w ramach funkcjonującej **Poradni Rodzinnej** przy naszej parafii. Zapraszamy każdego, kto jest zaniepokojony swoją sytuacją małżeńską, domową czy rodzinną. Porad udziela pan psycholog (tel. 602 460 998 lub 86 216 3955).

\* \* \* \* \*

## Ogłoszenia DUSZPASTERSKIE

1. Dzisiejsza uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata, do kalendarza liturgicznego została wprowadzona przez papieża Piusa XI w 1925 roku, na zakończenie przypadającego wówczas Roku Jubileuszowego. W odnowionej liturgii Kościół uroczystość tę obchodzi w ostatnią niedzielę roku kościelnego dla podkreślenia, że wszystko ma swój początek i będzie miało swoje ukoronowanie w Chrystusie.

2. Dziś także odbywa się uroczyste zakończenie Roku Wiary. Ogłosił go ojciec święty w związku z 50. rocznicą otwarcia obrad Soboru Watykańskiego II i w tę rocznicę, 11 października, Rok Wiary się rozpoczął. Przez ten rok dokonało się wiele ważnych wydarzeń i inicjatyw zarówno ogólnokościelnych, jak i w naszej społeczności diecezjalnej i parafialnej. Przede wszystkim jednak prosiłmsy Chrystusa, aby przynmnożył nam wiary. Oby tak się stało, oby błogosławione w mocną wiarę były owoce tego Roku w całym Kościele, w naszej parafii i w sercu każdego z nas.

3. Dzisiejsza uroczystość jest też świętem patronalnym Akcji Katolickiej. Przypomnijmy, że Akcja Katolicka jest publicznym stowarzyszeniem wiernych, a jej zasadniczym celem jest formacja duchowa, moralna, a także kulturalna. Ważnym zadaniem dla jej członków jest świadome uczestnictwo we wszystkich sferach życia publicznego i realizacja społecznego wymiaru wiary i społecznego obywatelstwa Kościoła. W ten sposób Akcja Katolicka pełni misję apostołską w ścisłym związku z hierarchią Kościoła.

4. W sobotę, 30 listopada, obchodzimy święto Świętego Andrzeja Apostoła, jednego z pierwszych uczniów Pana Jezusa. Jest to również czas tak zwanych andrzejkowych zabaw. Bardzo proszę o zachowanie roztropności, zwłaszcza tam, gdzie zabawa kolidowałaby z wiarą. Wiara we wróżby, horoskopy i zabobony jest nie do pogodzenia z chrześcijaństwem.

5. Czas przygotować się do Adwentu – okresu radosnego i pobożnego oczekiwania na przyjście Pana Jezusa. Wejdźmy w ten piękny, choć krótki czas wyciszeni i odpowiednio duchowo przygotowani.

*Wasz Proboszcz*

Parafia Rzymско - Katolicka pw. Św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu

18 - 400 Łomża, ul. Wojska Polskiego 135

Konto: Bank Pekao SA 57 1240 1532 1111 0000 2055 6732

Proboszcz: ks. Dariusz Nagórski, tel. 86 216 39 55, 602 764 839,

ks. Andrzej Łupiński, ks. Piotr Kleczyński, ks. Piotr Ogródowicz - tel.na wikariat 86 216 94 50

ks. Infułat Henryk Jankowski

E'mail: [dariusz.nagorski@gmail.com](mailto:dariusz.nagorski@gmail.com)

strona internetowa: [www.brunon.lomza.pl](http://www.brunon.lomza.pl)